Teatr na Woli

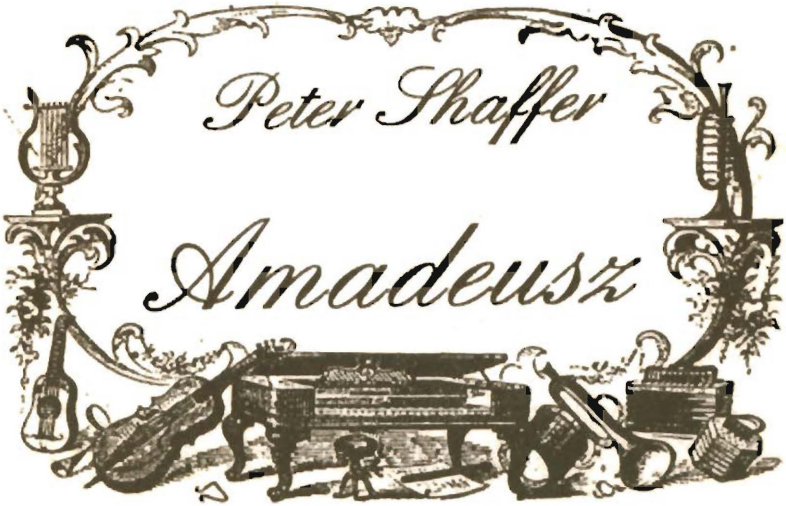

Spektakl w 2 częściach
Prapremiera „AMADEUSZA": National Theatre,
Londyn, listopad 1979
Tytuł oryginału „AMADEUS"
Prapremiera polska: czerwiec 1981

Przekład
Kazimierz Piotrowski

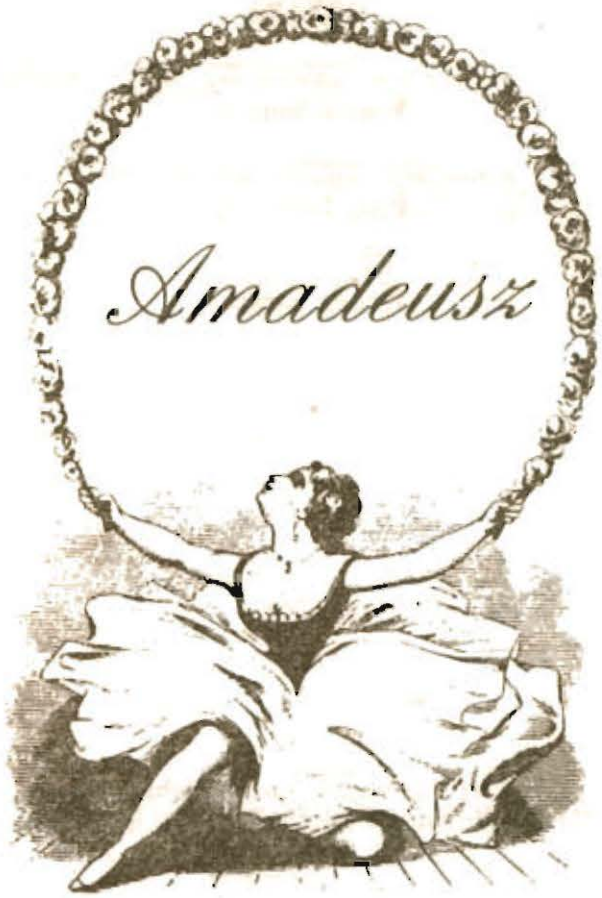

Miejsce akcji — Wiedeń, listopad 1823
oraz w retrospekcji: lata 1781—1791

Reżyseria
ROMAN POLAŃSKI

Scenografia i kostiumy
LIDIA I JERZY SKARŻYŃSCY

Muzyka
MOZART

Inwokację, marsz Salieriego i improwizację Mozarta skomponował
Maciej Małecki

Konsultacja i opracowanie muzyczne
Piotr Kamiński

Ruch sceniczny
Wanda Szczuka

Korepetycje muzyczne
Barbara Rutkowska

Asystenci reżysera
Przemysław Basiński
Paweł Lizut

Współpraca scenograficzna
Wojciech Zembrzuski

Antonio Salieri
Tadeusz Łomnicki

„Venticelli"
Maciej Borniński, Marek Dąbrowski, Marian Rułka, Wojciech Zagórski (gościnnie)

Lokaj Salieriego
Jerzy Kozłowski

Kucharz Salieriego
Konrad Morawski

Johann Kilian von Strack, Szambelan Cesarskiej Kancelarii
Przemysław Zieliński

Hrabia Orsini-Rosenberg, dyrektor Cesarskiej Opery
Zygmunt Maciejewski

Baron van Swieten, dyrektor Cesarskiej Biblioteki
Józef Fryźlewicz

Konstancja Weber
Iwona Głębicka, ~~Ewa Serwa~~

Wolfgang Amadeusz Mozart
~~Ryszard Dreger~~ (gościnnie), Roman Polański (gościnnie)

Majordomus Baronowej
Leon Górecki

Józef II, Cesarz Austrii
Jan Matyjaszkiewicz

Katherina Cavalieri uczennica Salieriego
~~Iwona Głębicka~~, Ewa Serwa

Zalotnicy
Michał Anioł, Wojciech Machnicki

Dworzanie i obywatele Wiednia:
Anna Borowiec, Barbara Burska, Krystyna Chmielewska, Danuta Nagórna, Jolanta Żółkowska, Seweryn Butrym, Adam Ferency, Krzysztof Kołbasiuk, Maciej Kujawski, Juliusz Lubicz-Lisowski (gościnnie), Zdzisław Szymański (gościnnie)

1756 27 I rodzi się Salzburgu Joannes Chrystostomus Wolfgangus Teophilus (niem. Gottlieb, łac. Amadeus) MOZART, siódme dziecko Leopolda i Anny Marii z domu Pertl. **1761** Pierwsza kompozycja: Menuet i Trio na fortepian. **1762** Audiencja u Marii Teresy i Franciszka I w Schönbrunn. **1764** Pierwsza symfonia (Es-dur). **1765** Przez 2 miesiące Wolfgang choruje na dur brzuszny. **1770** Papież Klemens XIV mianuje Wolfganga kawalerem Orderu Złotej Ostrogi. **1777** Przybycie do Mannheim, poznanie rodziny Fridolina Webera. **1778** Śmierć matki w Paryżu. **1781** Premiera *Idomenea, króla Krety* w Monachium. Serenada na 13 instrumentów dętych. Ostateczne zerwanie z Arcybiskupem Salzburga, początek samodzielnej kariery. Wolfgang osiada na stałe w Wiedniu. **1782** Premiera *Uprowadzenia z seraju*. Ślub z Konstancją Weber. **1783** Rodzi się Rajmund Leopold. Umiera po 2 miesiącach. **1784** Koncert fortepianowy Es-dur, pierwszy z serii 12 arcydzieł z lat 1784—86. Rodzi się Karl Thomas (umiera w 1858, buchalter). Mozart wstępuje do Masonerii. **1785** Po wykonaniu 3 ostatnich (z 6) kwartetów dedykowanych Haydnowi, ten ostatni oświadcza Leopoldowi: „W obliczu Boga, jako uczciwy człowiek, powiadam panu, że pański syn jest największym kompozytorem, jakiego znam osobiście, lub z nazwiska". **1786** Premiera *Wesela Figara*. Rodzi się Johann Thomas Leopold, umiera po miesiącu. **1787** Triumfalna premiera *Wesela Figara* w Pradze. Rezultat — natychmiastowe zamówienie na następną operę. Umiera Leopold, w wieku 68 lat, w Salzburgu. Premiera *Don Giovanniego* w Pradze. Mozart mianowany c.k. „kamerkompozytorem". Rodzi się Theresia, umiera po 6 miesiącach. **1788** Wiedeńska premiera *Don Giovanniego*, bez wrażenia. 3 ostatnie symfonie napisane „do szuflady". **1790** Umiera Cesarz Józef II. Koronacja Leopolda II. Mozart pominięty przy uroczystościach.**1791** Rodzi się Franz Xaver Wolfgang (umiera w 1844), nieudany muzyk. Premiera *Czarodziejskiego fletu*. Konstancja wyjeżdża do Baden. Mozart podejmuje pracę nad *Requiem*(?). **20 XI** Mozart kładzie się do łóżka. Węgierscy arystokraci ofiarowują mu roczne stypendium w wysokości 1000 florenów. (Holenderscy miłośnicy muzyki pojawiają się w Wiedniu z podobną propozycją bezpośrednio po śmierci kompozytora). **5 XII:** 5 minut po pierwszej w nocy Mozart umiera. Nazajutrz — pogrzeb na wiedeńskim cmentarzu, w zbiorowym grobie. Miejsce nieznane. Kondukt kosztował niecałe 9 florenów.

Peter Shaffer, ur. w 1926, w Liverpool, mieszka w Nowym Jorku. Był m.in. redaktorem w poważnym wydawnictwie muzycznym, a w latach 1961—62 — krytykiem muzycznym pisma *Time and Tide*. W Polsce tłumaczono następujące jego sztuki: debiut *Palcówki* (1958), jednoaktówkę *Tajny detektyw* (1962), kronikę historyczną o podboju Peru przez Pizzara *Królewskie polowanie na słońce* (1964), farsę *Czarna komedia* (1965), jednoaktówkę *Niewinne kłamstwa* (1968), dramat psychologiczny *Equus* (1973) i *Amadeusza* (II wersja — 1980).

Shaffer jest również autorem *Public Ear* (1962) i *The Battle of Shrivings* (1970), oraz sztuk tv: *The Salt Land*, *Balance of Terror*.

Shaffer otrzymał liczne nagrody teatralne w Anglii i USA, m. in. nagrodę londyńskiego dziennika *Evening Standard*, wyróżnienia Nowojorskiego Klubu Krytyki Teatralnej i dwukrotnie — najbardziej cenioną nagrodę — „Tony" (odpowiednik Oscara) — za *Equusa* i *Amadeusza*.

Symphonie g moll

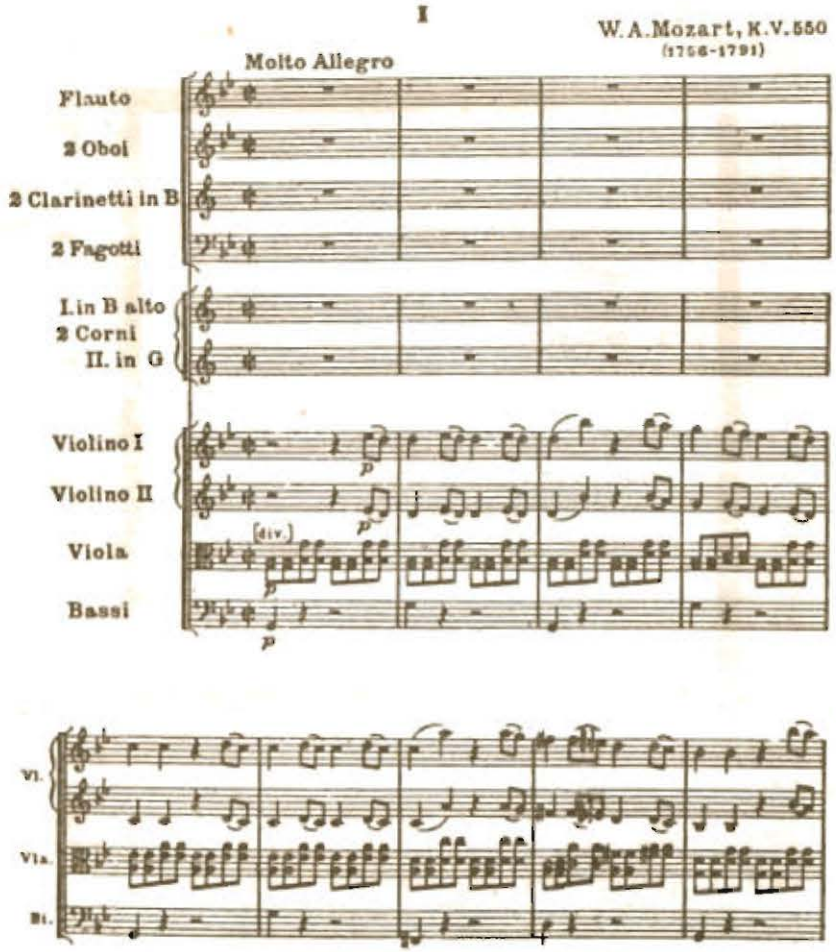

Edition Peters Nr. 455 3604

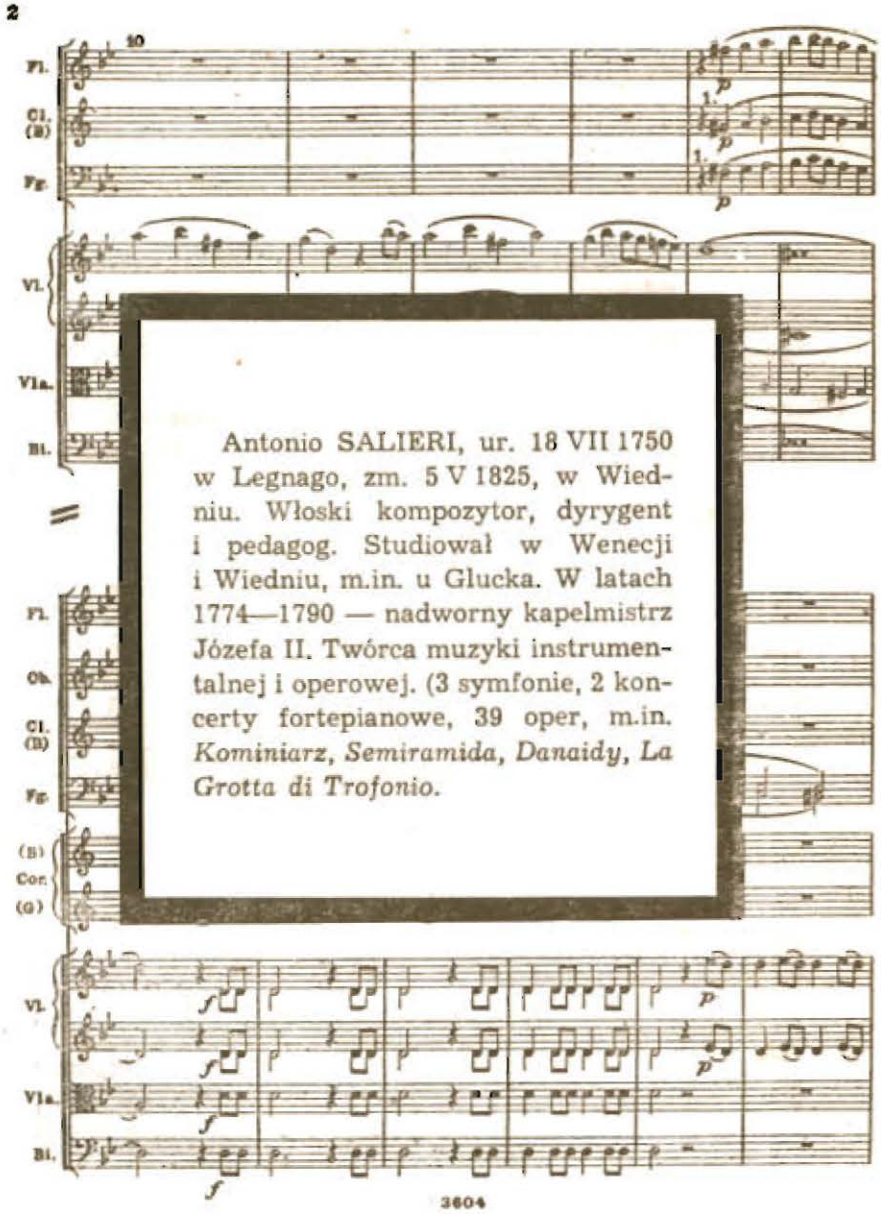

Antonio SALIERI, ur. 18 VII 1750 w Legnago, zm. 5 V 1825, w Wiedniu. Włoski kompozytor, dyrygent i pedagog. Studiował w Wenecji i Wiedniu, m.in. u Glucka. W latach 1774—1790 — nadworny kapelmistrz Józefa II. Twórca muzyki instrumentalnej i operowej. (3 symfonie, 2 koncerty fortepianowe, 39 oper, m.in. *Kominiarz, Semiramida, Danaidy, La Grotta di Trofonio.*

Utrzymuje się, jakoby Salieri przyznał się na łożu śmierci do zamordowania Mozarta. Jest to oczywiście w najwyższym stopniu nieprawdopodobne, należy raczej przypuścić, iż Salieri umierał w umysłowym zamroczeniu, o którym nic nam nie wiadomo. Fakt, iż był jednym z niewielu, którzy odprowadzili Mozarta w ostatnią drogę nie wystarczyłby tu jeszcze za argument, dodajmy zatem okoliczność, iż osławiona rywalizacja między Mozartem a Salierim jest produktem literatury i miała zresztą znaczne literaturogenne działanie. Je-

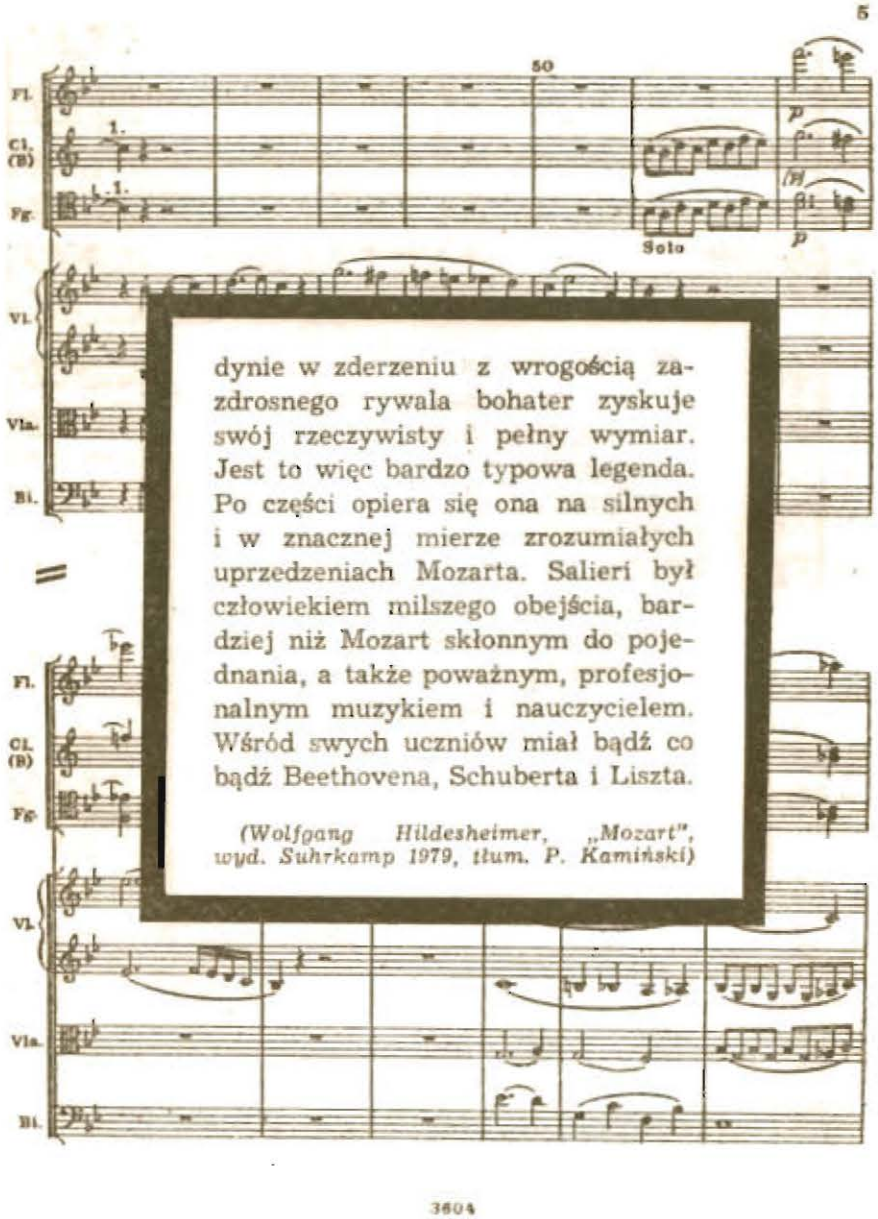

dynie w zderzeniu z wrogością zazdrosnego rywala bohater zyskuje swój rzeczywisty i pełny wymiar. Jest to więc bardzo typowa legenda. Po części opiera się ona na silnych i w znacznej mierze zrozumiałych uprzedzeniach Mozarta. Salieri był człowiekiem milszego obejścia, bardziej niż Mozart skłonnym do pojednania, a także poważnym, profesjonalnym muzykiem i nauczycielem. Wśród swych uczniów miał bądź co bądź Beethovena, Schuberta i Liszta.

(Wolfgang Hildesheimer, „Mozart", wyd. Suhrkamp 1979, tłum. P. Kamiński)

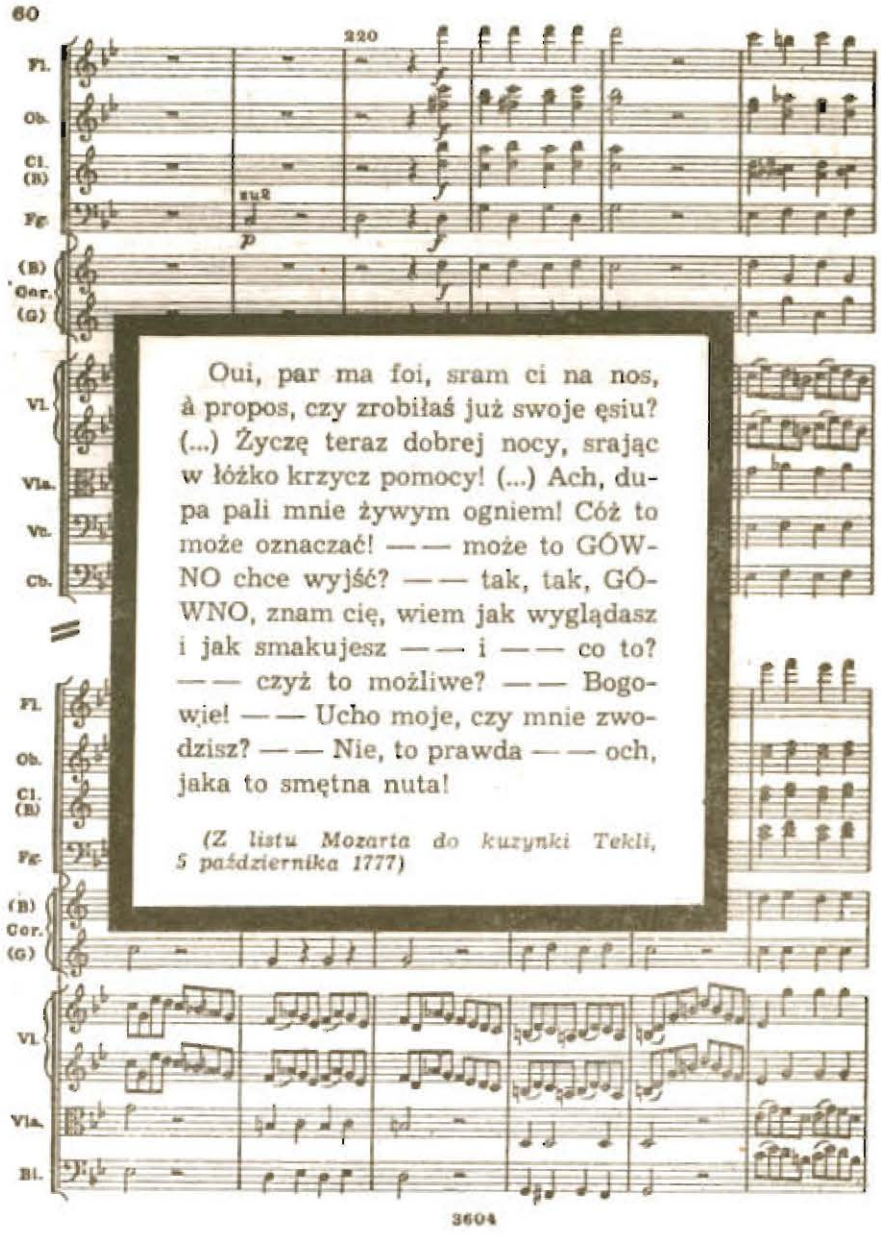

Oui, par ma foi, sram ci na nos, à propos, czy zrobiłaś już swoje ęsiu? (...) Życzę teraz dobrej nocy, srając w łóżko krzycz pomocy! (...) Ach, dupa pali mnie żywym ogniem! Cóż to może oznaczać! —— może to GÓWNO chce wyjść? —— tak, tak, GÓWNO, znam cię, wiem jak wyglądasz i jak smakujesz —— i —— co to? —— czyż to możliwe? —— Bogowie! —— Ucho moje, czy mnie zwodzisz? —— Nie, to prawda —— och, jaka to smętna nuta!

(Z listu Mozarta do kuzynki Tekli, 5 października 1777)

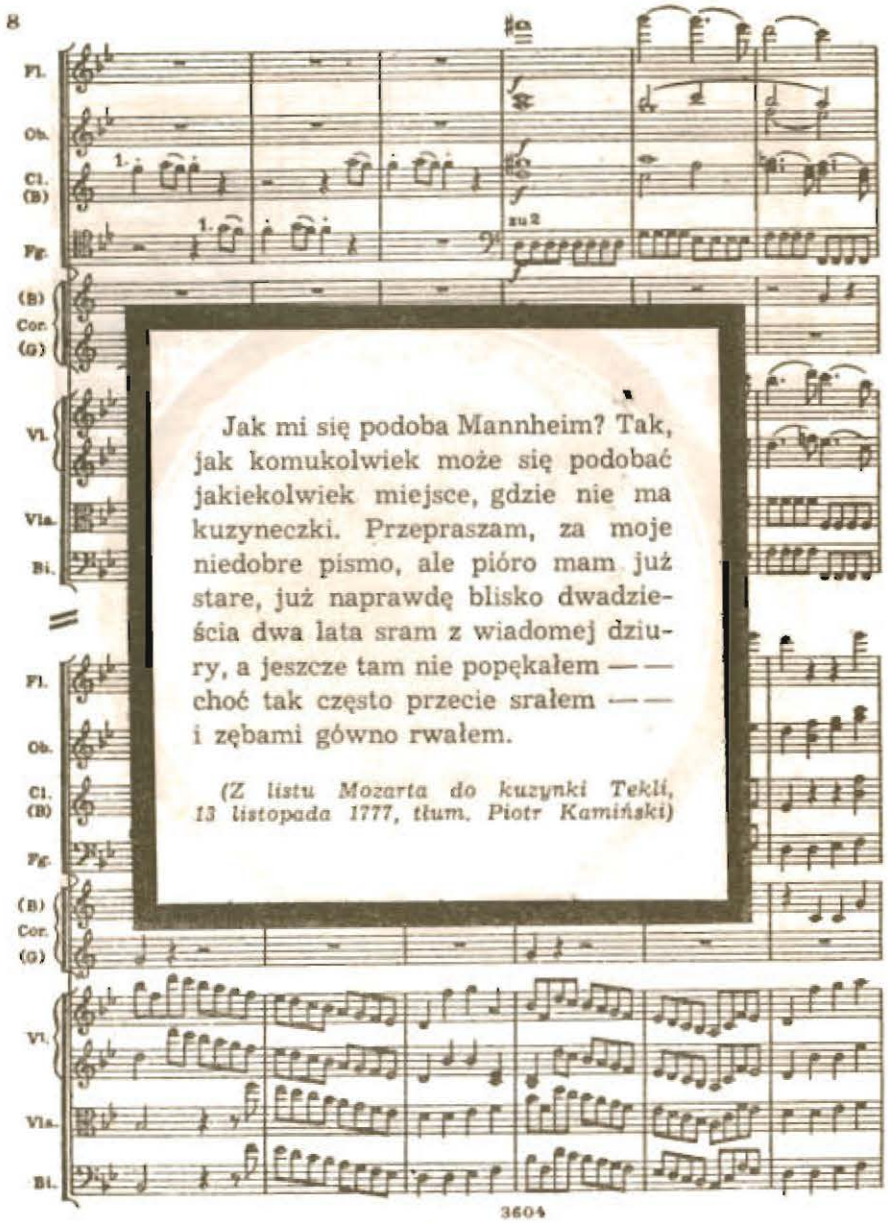

Jak mi się podoba Mannheim? Tak, jak komukolwiek może się podobać jakiekolwiek miejsce, gdzie nie ma kuzyneczki. Przepraszam, za moje niedobre pismo, ale pióro mam już stare, już naprawdę blisko dwadzieścia dwa lata sram z wiadomej dziury, a jeszcze tam nie popękałem — — choć tak często przecie srałem — — i zębami gówno rwałem.

(Z listu Mozarta do kuzynki Tekli, 13 listopada 1777, tłum. Piotr Kamiński)

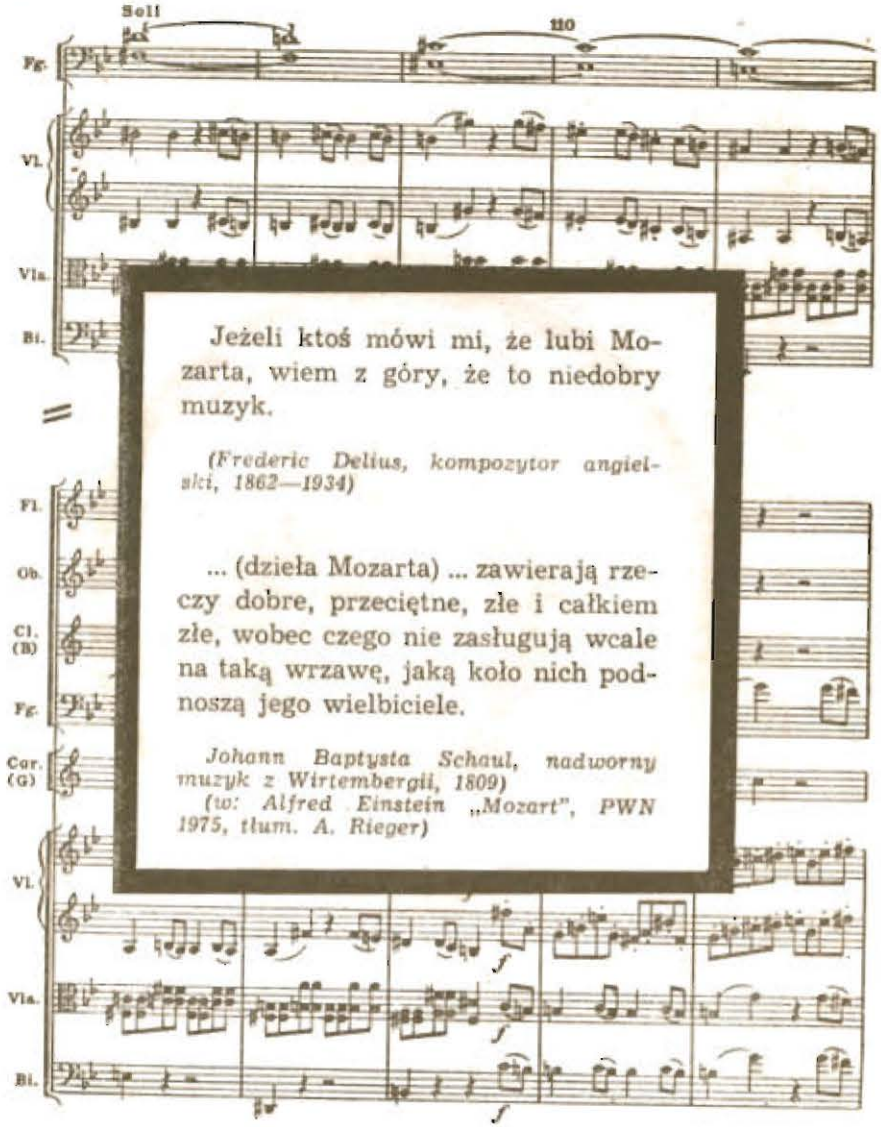

Jeżeli ktoś mówi mi, że lubi Mozarta, wiem z góry, że to niedobry muzyk.

(Frederic Delius, kompozytor angielski, 1862—1934)

... (dzieła Mozarta) ... zawierają rzeczy dobre, przeciętne, złe i całkiem złe, wobec czego nie zasługują wcale na taką wrzawę, jaką koło nich podnoszą jego wielbiciele.

Johann Baptysta Schaul, nadworny muzyk z Wirtembergii, 1809)
(w: Alfred Einstein „Mozart", PWN 1975, tłum. A. Rieger)

3604

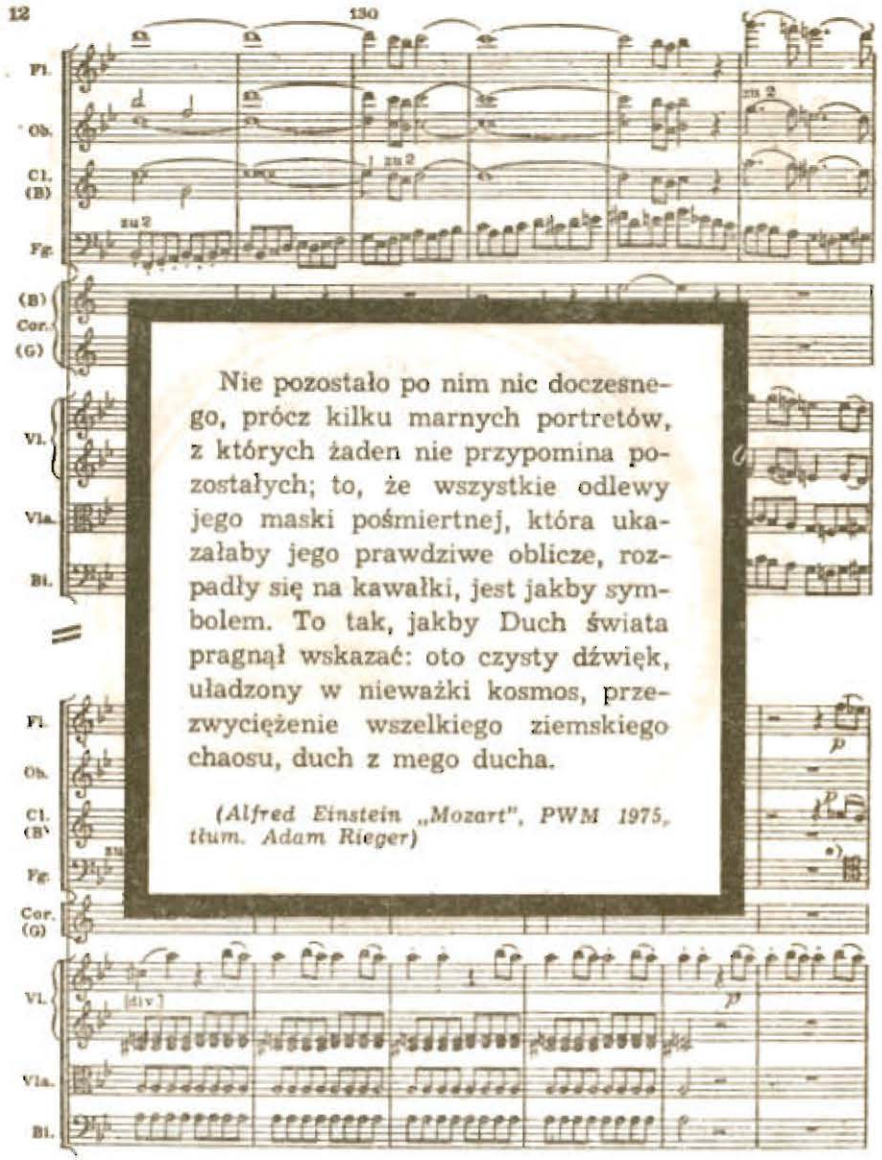

Nie pozostało po nim nic doczesnego, prócz kilku marnych portretów, z których żaden nie przypomina pozostałych; to, że wszystkie odlewy jego maski pośmiertnej, która ukazałaby jego prawdziwe oblicze, rozpadły się na kawałki, jest jakby symbolem. To tak, jakby Duch świata pragnął wskazać: oto czysty dźwięk, uładzony w nieważki kosmos, przezwyciężenie wszelkiego ziemskiego chaosu, duch z mego ducha.

(Alfred Einstein „Mozart", PWM 1975, tłum. Adam Rieger)

*) Bei Mozart im Baßschlüssel

3604

3604

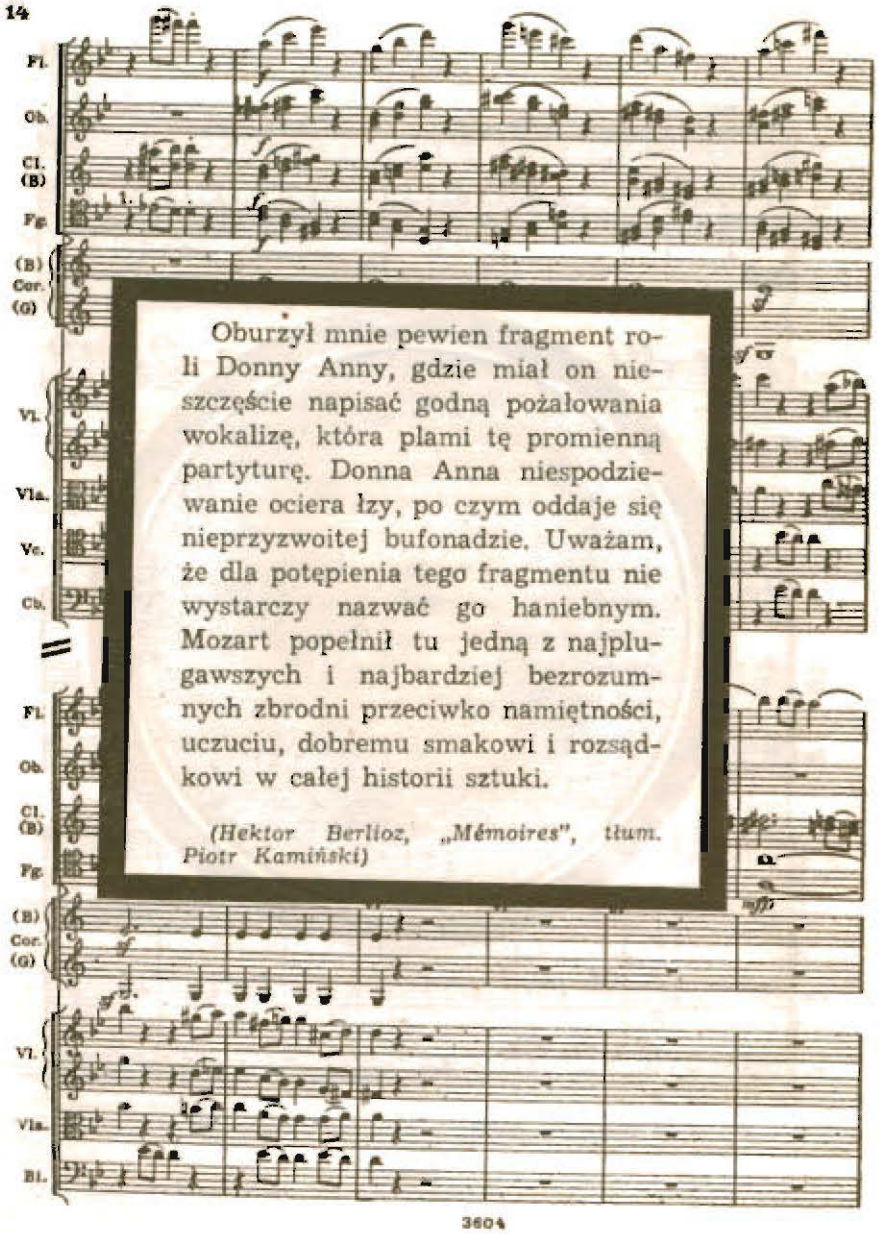

Oburzył mnie pewien fragment roli Donny Anny, gdzie miał on nieszczęście napisać godną pożałowania wokalizę, która plami tę promienną partyturę. Donna Anna niespodziewanie ociera łzy, po czym oddaje się nieprzyzwoitej bufonadzie. Uważam, że dla potępienia tego fragmentu nie wystarczy nazwać go haniebnym. Mozart popełnił tu jedną z najplugawszych i najbardziej bezrozumnych zbrodni przeciwko namiętności, uczuciu, dobremu smakowi i rozsądkowi w całej historii sztuki.

(Hektor Berlioz, „Mémoires", tłum. Piotr Kamiński)

3604

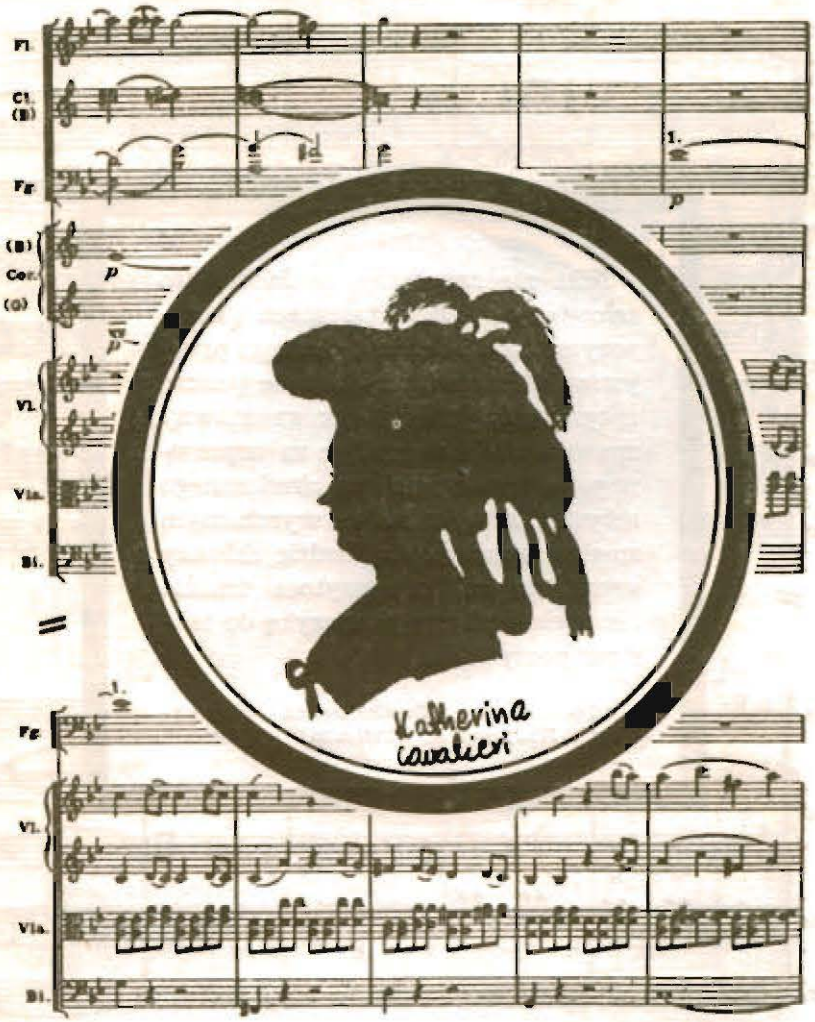

3604

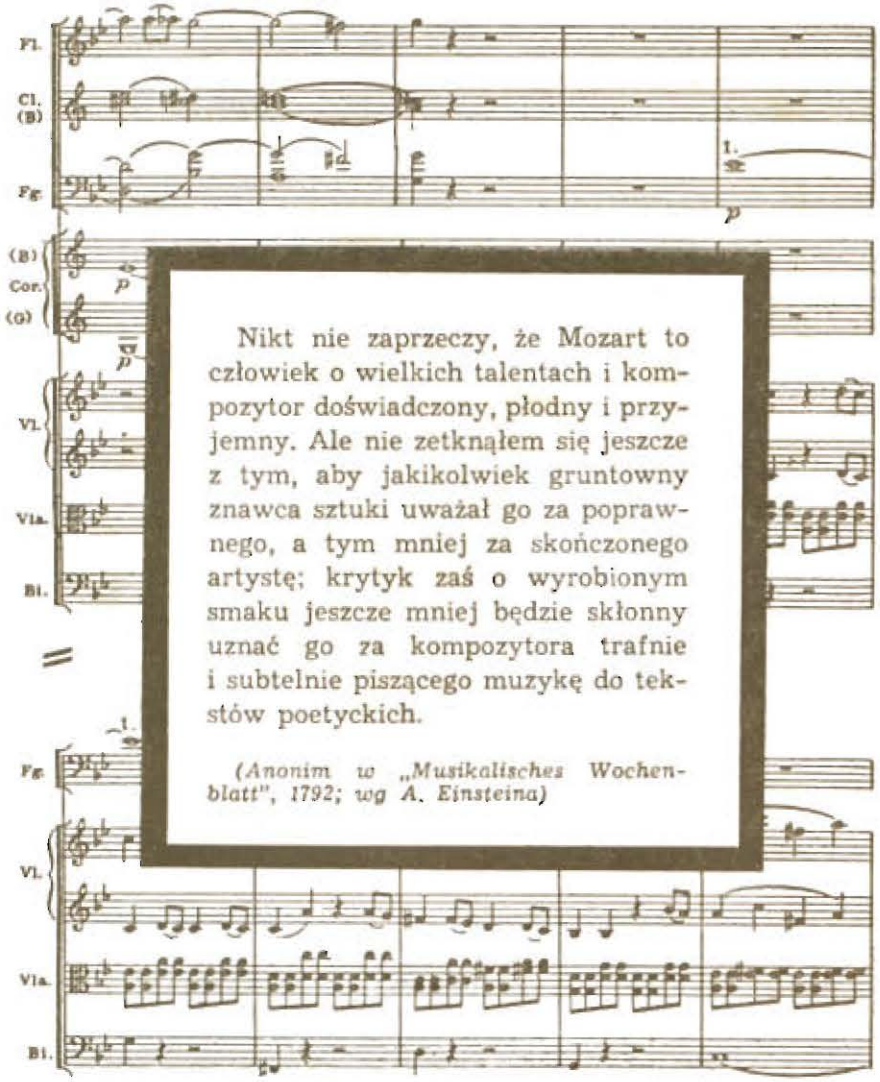

Nikt nie zaprzeczy, że Mozart to człowiek o wielkich talentach i kompozytor doświadczony, płodny i przyjemny. Ale nie zetknąłem się jeszcze z tym, aby jakikolwiek gruntowny znawca sztuki uważał go za poprawnego, a tym mniej za skończonego artystę; krytyk zaś o wyrobionym smaku jeszcze mniej będzie skłonny uznać go za kompozytora trafnie i subtelnie piszącego muzykę do tekstów poetyckich.

(Anonim w „Musikalisches Wochenblatt", 1792; wg A. Einsteina)

3604

3604

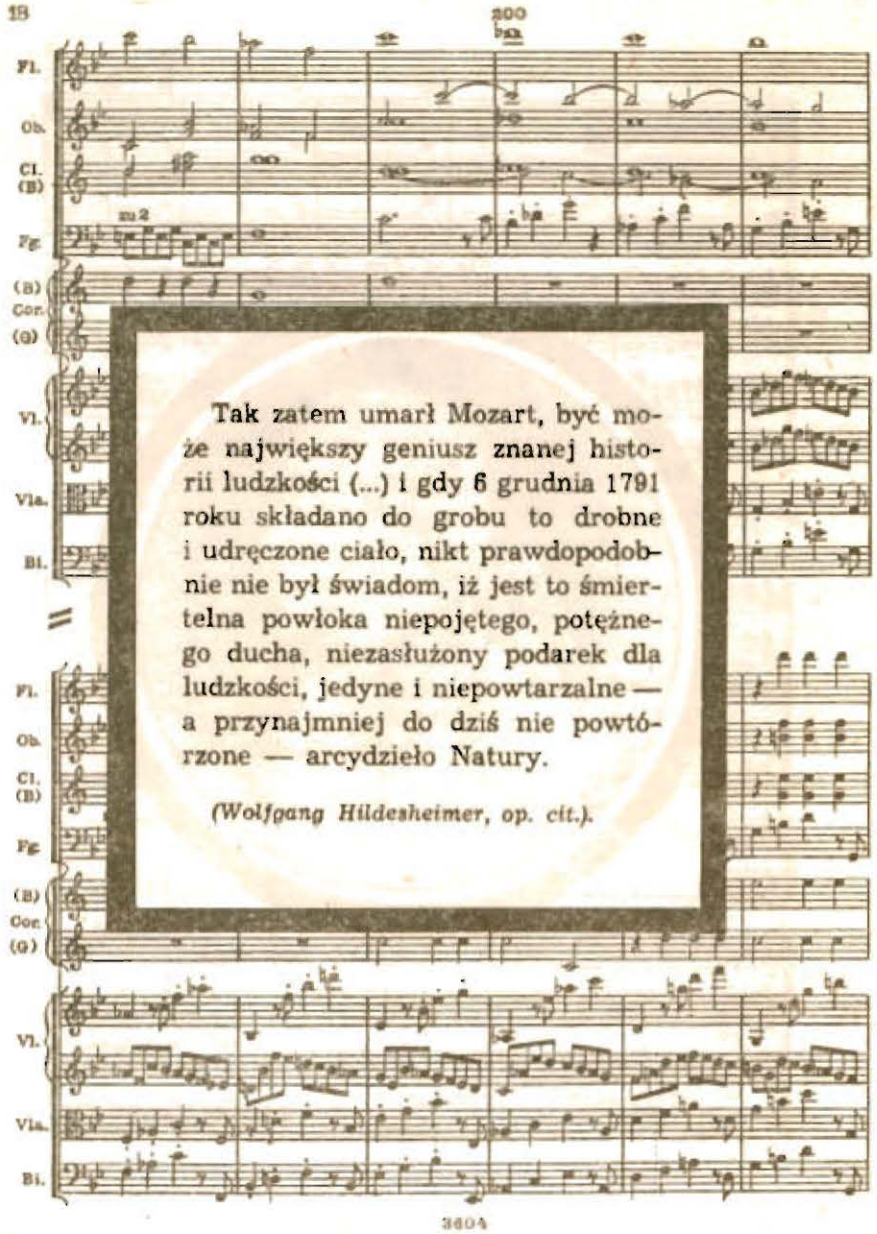

Tak zatem umarł Mozart, być może największy geniusz znanej historii ludzkości (...) i gdy 6 grudnia 1791 roku składano do grobu to drobne i udręczone ciało, nikt prawdopodobnie nie był świadom, iż jest to śmiertelna powłoka niepojętego, potężnego ducha, niezasłużony podarek dla ludzkości, jedyne i niepowtarzalne — a przynajmniej do dziś nie powtórzone — arcydzieło Natury.

(Wolfgang Hildesheimer, op. cit.).

Inspicjent
Małgorzata Sadowska

Sufler
Maria Cencora

Kierownik działu technicznego
Stanisław Misierewicz

Światło
Lech Kłaczany

Dźwięk
Tomasz Cieślakowski

Brygadzista sceny
Ryszard Kurek

Pracownia fryzjersko-perukarska
Szczepan Godlewski

Pracownie krawieckie
damska:
Anna Bilska

męska:
Jerzy Bednarek

Pracownia malarsko-modelatorska
Stanisława Gąsiorowska
Grzegorz Gąsiorowski

Pracownia tapicerska
Andrzej Mendelewski

Pracownia szewska
Zygmunt Gołąb

Kierownik Biura Obsługi Widzów
Jan Kruczkowski

Ciastka
dostarczyła firma Blikle

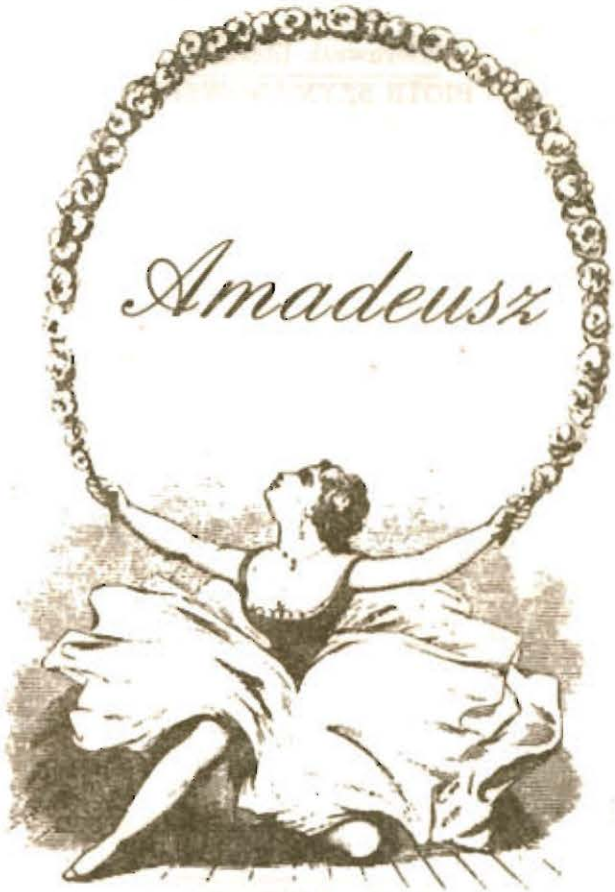

Dyrektor i kierownik artystyczny
TADEUSZ ŁOMNICKI

Zastępca dyrektora
WALDEMAR CZEPIK

Kierownik literacki
PIOTR SZYMANOWSKI

Redakcja programu
Piotr Kamiński, Piotr Szymanowski

Opracowanie graficzne
Marcin Mroszczak

DSP. Zam. 3339/AO nakł. 3000 egz. L-71. Cena 14.50 zł.

TeatrNa
Woli